

Tomasz Pudłocki

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7527-0919>  
(Uniwersytet Jagielloński)

## Księgi ogłoszeń dyrekcji jako źródło do dziejów dnia powszedniego w galicyjskiej szkole średniej na początku XX wieku

Autor omawia przydatność ksiąg ogłoszeń dyrekcji jako źródła do dziejów dnia powszedniego w galicyjskiej szkole średniej na początku XX wieku. To typy źródeł do tej pory będące poza zainteresowaniem historyków oświaty i wychowania. Pozwalają one odtworzyć wiele ulotnych elementów szkolnej rzeczywistości, na tyle trywialnych i zwyczajnych, że nie znajdują one odzwierciedlenia w innych źródłach. Wykorzystując księgi zachowane z gimnazjów Lwowa, Sambora i Stanisławowa autor stara się udowodnić tezę o przydatności tych źródeł, równocześnie charakteryzując je pod względem zewnętrznym i wewnętrznym.

**Słowa kluczowe:** księgi ogłoszeń dyrekcji, gimnazjum, Galicja, powszedniość, Sambor, Lwów, Stanisławów

Przed laty Maria Bogucka próbowała zdefiniować, czym może być codzienność i na czym polega jej badanie. Uczona postulowała „wykrycie powiązań pomiędzy pozornie nieruchomym, szarym światem «codziennosci» a operującym na «krótkim oddechu» światem pojedynczych zdarzeń”, a przy tym wychwycenie tego, co powtarzalne<sup>1</sup>. Pomimo wielu nowych propozycji uchwycenia fenomenu badań nad codziennością wydaje się, że propozycja Boguckiej jest wciąż aktualna i jako taka stanowi dla mnie inspirację do podjęcia rozważań źródłoznawczych nad badaniem dnia powszedniego w galicyjskiej szkole średniej na początku XX w.

Wśród synonimów słowa codzienność znajduje się wyraz powszedniość. Niemniej jednak dzień powszedni wydaje się znaczeniowo węższy niż dzień codzienny – bardziej zwykły, szary, pospolity, banalny, przeciętny, przyziemny, bezbarwny, nieodbiegający od przyjętych schematów. Ten drugi może bo-

---

<sup>1</sup> M. Bogucka, *Życie codzienne – spory wokół profilu badań definicji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, z. 3, s. 249, 252.

wiem obejmować również sytuacje odświętne, które przez swoją powtarzalność wpisują się w pewien cykl tygodniowy, miesięczny czy roczny. Tego „blasku odświętności” powszedniość już nie ma. Zatem dzień powszedni w galicyjskiej szkole średniej, choć wydaje się prozaiczny i schematyczny, to na pewno niebezwartościowy. Są to słowa bliskoznaczne, co nie oznacza, że badania nad powszedniością nie są warte bliższej refleksji naukowej.

Nawet bardzo pobieżny przegląd prac z zakresu codzienności (a więc terminu szerszego niż powszedniość) galicyjskiej szkoły średniej przynosi smutną konstatację. Pomimo iż w historiografii badania z zakresu tej specjalizacji od lat cieszą się ogromną popularnością, także w Polsce, to trudno ten trend zauważyć wśród historyków oświaty i wychowania<sup>2</sup>. Wynika to może z niewielkiej liczby prac poruszających problemy warsztatowe i metodologiczne tej gałęzi historii, jak i zamykania się w „zaklętym kręgu” źródeł do badań nad historią edukacji, wśród których dominują archiwalia (w ostatnich latach szerzej wykorzystywane materiały z archiwów lwowskich, zwłaszcza sprawozdania powizytacyjne), źródła normatywne i pamiętniki<sup>3</sup>. Już w starszej

<sup>2</sup> Zob. m.in.: K. Sanojca, *Od zmierzchu monarchii austriackiej do narodzin Rzeczypospolitej – życie codzienne polskiej szkoły średniej w Galicji u progu niepodległości (1914–1918)* [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 355–365; T. Pudłocki, *Blask szarości... Życie codzienne w I Państwowym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu w latach 1918–1939*, Przemyśl 2004; tenże, *Na rozstaju wzorców i pragnień – życie codzienne uczniów I gimnazjum w Przemyślu na początku XX wieku* [w:] *Virtuti et ingenio. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Julianowi Dybcowi*, red. A. Banach, Kraków 2013, s. 431–447; tenże, „Grono nauczycielskie już nie jest tak zharmonizowane jak było dawniej” – środowisko profesorów dębickiego gimnazjum przed I wojną światową [w:] *Prowincja galicyjska wokół I wojny światowej. Konteksty, porównania, przykłady*, red. T. Pudłocki, A.S. Więch, Przemyśl 2014, s. 9–21; tenże, *Rola religii w życiu codziennym społeczeństw gimnazjalnych na przykładzie szkół średnich Przemyśla w latach 1867–1939* [w:] *Карпати: людина, етнос, цивілізація*, Вип. 3, Івано-Франківськ 2011, s. 59–68; O. Ганусин, „Наука й забава белая колегіяльно найбільшим порядком”: з історії побуту та дозвілля львівських гімназистів кінця XIX – початку XX століття [w:] *Лwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 9: *Życie codzienne miasta. Studia z dziejów miasta*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2014, s. 190–200.

<sup>3</sup> Badania nad dziejami oświaty ogólnokształcącej w Galicji mają długą tradycję – trudno wymienić wszystkie publikacje wykorzystujące tego typu źródła. Z nowszej literatury zob. np. M. Gajek-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2011, t. 14, nr 2 [19], s. 212–224; też, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” 2010, t. 13, nr 40, s. 349–358; C. Galek, *Szkola i nauczyciel w II połowie XIX wieku na północno-wschodnich terenach Monarchii Austro-Węgierskiej w polskiej literaturze pamiętnikarskiej i beletrystycznej*, Zamość 2012; D. Grabowska-Pieńkosz, *Zapiski w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiętnikarskiej*, Toruń 2016; M. Łopot, *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie 1772–1939*, Częstochowa 2016; K. Rędziński, *Szkolnictwo galicyjskie na uchodźstwie wojennym (1914–1918)*,

literaturze zwracano uwagę na rolę i znaczenie drukowanych sprawozdań dyrekcji szkół, stąd ich szersze wykorzystanie w historiografii<sup>4</sup>. Powoli fotografie i plany budynków szkolnych zyskują przychylność badaczy odkrywających ich ogromną przydatność do odtwarzania rzeczywistości szkolnej (szkoda, że

---

Częstochowa 2008; A. Meissner, *Zofia Strzałkowska (1861–1923) – działaczka niepodległościowa i organizatorka szkolnictwa żeńskiego we Lwowie* [w:] *Człowiek, idea, dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrzychowska, Wrocław 2013, s. 105–120; T. Pudłocki, *Czy na pewno starzy? Obraz profesorów i nauczycieli szkół średnich Galicji z drugiej połowy XIX wieku i początku XX stulecia w oczach ich uczniów* [w:] *Ludzie starzy w rodzinie i społeczeństwie na ziemiach polskich od XVIII do XX wieku (na tle porównawczym)*, t. II: *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2015, s. 325–337; tenże, *Pozorna stabilizacja... Lwowskie szkoły średnie na drodze do wznowienia nauki latem i jesienią 1915 roku* [w:] *Galicja. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, red. M. Baczkowski, T. Kargol, Kraków 2017, s. 229–250; K. Sanojca, *Działalność pedagogiczna właścicieli lwowskich prywatnych szkół męskich – Jana Niemca i Mieczysława Kistryna* [w:] *Wokół problemów edukacji... Księga pamiątkowa dedykowana Pani profesor Grażynie Pańko z okazji 40-lecia Zakładu Dydaktyki Historii i Wiedzy o Społeczeństwie w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. J. Wojdon, B. Techmańska, Wrocław 2012, s. 61–72; tenże, *Kobiety jako organizatorki prywatnego szkolnictwa we Lwowie. Z dziejów jednej szkoły* [w:] *Edukacja – Kultura – Społeczeństwo*, red. G. Pańko, M. Skotnicka-Palka, B. Techmańska, t. 1: *Edukacja*, Wrocław 2013, s. 181–186; tenże, *Właściciele prywatnych szkół średnich we Lwowie (1895–1939)* [w:] *Львів: місто – суспільство – культура. Збірник наукових праць*, том 8, частина 2: *Культура, освіта, наука, церква*, red. O. Arkuša, O. Винниченко, M. Мудрий, „Вісник Львівського університету. Серія історична. Спеціальний випуск”, Львів 2012, s. 368–377; G. Siudut, *Cesarsko-królewskie gimnazja państwowe miasta Lwowa na drodze transformacji w gimnazja państwowe Polski Niepodległej 1914–1922*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, t. 63, s. 187–211; M. Stinia, *Rola i znaczenie średniego szkolnictwa prywatnego w Galicji 1867–1914* [w:] *Historia wychowania. Misja i edukacja*, seria: *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 20, red. K. Szymd, J. Dybiec, Rzeszów 2008, s. 115–131; też, *Rola społeczeństwa galicyjskiego jako organizatora średniego szkolnictwa prywatnego w okresie autonomii* [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 133–144; też, *Początki działalności prywatnego gimnazjum męskiego w Jaworowie w sprawozdaniach powizytacyjnych krajowego inspektora szkół Rady Szkolnej Krajowej Franciszka Majchrowicza*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 3: *Historia*, s. 195–201; też, *Od właścicieli szkoły do bohaterki skandalu, czyli lwowska działalność Fanny Diener*, „Rocznik Przemyski” 2017, t. 53, z. 1 (20): *Historia*, s. 49–60.

<sup>4</sup> Zob. m.in.: K. Thomas, *Sprawozdania gimnazjalne z Drohobycza jako źródło do badań wielokulturowości miasta galicyjskiego* [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaskilniak, t. 3, Rzeszów 2011, s. 65–73; A. Jagusztyn, *Źródła drukowane do dziejów szkolnictwa w Galicji w wybranych bibliotekach i archiwach Polski południowo-wschodniej* [w:] *Z dziejów oświaty w Galicji*, red. A. Meissner, Rzeszów 1989, s. 297–310; S. Frycie, *Sprawozdania szkolne polskich gimnazjów w Galicji* [w:] *Z tradycji kulturalnych Rzeszowa i Rzeszowszczyzny. Księga Pamiątkowa dla uczczenia X-lecia Rzeszowskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*, red. S. Frycie, S. Reczek, Rzeszów 1966, s. 271–284; A. Horbowski, *Sprawozdania szkolne gimnazjów galicyjskich* [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 211–219.

nierzadko tylko na zasadzie funkcji dekoracyjnej, do której najczęściej są sprowadzane). Interesującym źródłem są także stenogramy posiedzeń sejmowych pokazujące rolę i znaczenie oświaty w dyskusji politycznej<sup>5</sup>. Coraz szerzej wykorzystuje się też prasę, jako źródło do badań nad szkołą, co upowszechnione zostało ostatnio m.in. dzięki digitalizacji wielu tytułów<sup>6</sup>. O potrzebie szerszego wykorzystania różnorodnych źródeł do badań oświatowych na przykładzie przemyskim pisałem przed laty i ze smutkiem konstatuje, że wiele z moich postulatów pozostało aktualnych<sup>7</sup>. W niniejszym tekście chciałbym jednak zwrócić uwagę na źródło, które do tej pory nie było brane pod uwagę przy badaniach nad oświatą czasów XIX w. i I połowy XX stulecia. Źródłem tym są księgi ogłoszeń dyrekcji.

Brak wykorzystywania ksiąg ogłoszeń dyrekcji wynika z bardzo prozaicznego powodu – bardzo niewiele zachowało się ich do naszych czasów. Trudno się dziwić – były to zeszyty, w których dyrektor szkoły komunikował się z gronem nauczycielskim (*in corpore* oraz bezpośrednio z poszczególnymi osobami, zamieszczając jednak takie informacje, które nie należały do kategorii osobistych czy intymnych, a więc nienaruszające dobrego imienia i tajemnic danego nauczyciela). Uzupełniane były one na bieżąco, w miarę potrzeby, a wartość zamieszczonych w nich informacji ograniczona była do niezwykle krótkiego czasu – kilku godzin, jednego dnia, czasem może tygodnia. Dyrektor uzupełniał księgę nawet kilka razy dziennie lub co kilka dni, w zależności od potrzeby, niejako „na gorąco” dzieląc się z podwładnymi ważnymi informacjami dotyczącymi organizacji życia szkoły i jej zwykłej szarej rzeczywistości. Niekiedy pewne dane zapisywane były przez nauczycieli – zazwyczaj w okresie letnim, kiedy dyrektor znajdował się na urlopie, zastępowany przez kogoś z członków grona. Wpisy pokazują szkołę „od kuchni” – to często polecenia służbowe odnoszące się do prozaicznych wydarzeń dnia codziennego. Równocześnie pozwalają na prześledzenie procesu egzekwowania tych poleceń, m.in. poprzez ich powtarzalność czy uczulanie, a niekiedy wręcz narzekanie, kiedy nie były one realizowane.

<sup>5</sup> Zob. np. J. Moklak, *Hałczyzna contra Galicja. Ukraińskie szkolnictwo średnie i wyższe w debatach Sejmu Krajowego galicyjskiego 1907–1914*, Kraków 2013.

<sup>6</sup> Zob. m.in.: T. Pudłocki, *Dzienniki i tygodniki jako źródło badań nad oświatą. W poszukiwaniu alternatywnych spojrzeń na szkolnictwo średnie Galicji w dobie autonomii* [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 57–63; I. Wodzińska, „Czy gimnazjum realne jest dla kobiet konieczne?”. *Przyczynek do historii Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie w latach 1910–1914* [w:] *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich. Wybrane zagadnienia*, red. T. Pudłocki, K. Sierakowska, Warszawa 2013, s. 101–108.

<sup>7</sup> T. Pudłocki, *Stan i potrzeby badań nad dziejami I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu*, „Rocznik Przemyski” 2004, t. 40, z. 4: *Historia*, s. 65–84.

Zapisy w księgach ogłoszeń dyrekcji nie zawsze były prowadzone ze szczególną dbałością o formę estetyczną – prowadzący je stosowali przekreślenia, dopiski, uzupełnienia, świadczące o tym, że niekiedy nie byli zadowoleni z pierwszej ich redakcji. Notatki te, przy drugim czytaniu, nie spełniały wszystkich oczekiwań lub niezbyt precyzyjnie oddawały pierwotną myśl. A przecież sens ich tworzenia był klarowny i oczywisty – miały one jak najpełniej i najbardziej precyzyjnie oddać sens polecenia, którego zrozumienie było kluczem do realizacji. Dlatego, paradoksalnie, mimo licznych niedoskonałości, najczęściej zapisy prowadzone były czytelnie i starannie. Nie są też rozbudowane w formie, choć nieraz treści komunikatów wcale do lapidarnych nie należą. Księgi nie są oficjalnym wytworem kancelarii szkolnej – nie były przeznaczone dla innych czytelników niż członkowie grona nauczycielskiego. Te, zbadane przeze mnie, nie noszą śladów kontroli organu prowadzącego, tj. inspektorów Rady Szkolnej Krajowej. W księgach mamy oficjalne ujęcie sposobów komunikowania się między dyrekcją a nauczycielami, bo zalecenia i polecenia formułowane były na piśmie w określonym i powszechnie znanym miejscu. Zapoznavanie się z nimi było obowiązkowe, samo zaś źródło, tworzone nieustannie, było cały czas w obiegu między kancelarią dyrektora a pokojem nauczycielskim – niezbędne do prawidłowego funkcjonowania szkoły.

Księgi ogłoszeń prowadzone były w języku wykładowym danej szkoły. Sporadycznie pojawiają się w nich informacje w innych językach. Dyrektorzy nie prowadzili notatek w pierwszej osobie liczbie pojedynczej – najczęściej stosowali zapis „dyrekcja informuje/przypomina” lub pisali o sobie w trzeciej osobie liczbie pojedynczej. Jeżeli informacja dotyczyła rzeczy ważnych a odnoszących się do wszystkich klas, wychowawcy musieli swoim podpisem w księdze poświadczyć, że zapoznali się z poleceniem służbowym i biorą na siebie odpowiedzialność za jego przekazanie uczniom oraz wypełnienie i przestrzeganie. Jeżeli dyrektor życzył sobie, aby dane polecenie nie umknęło uwadze członków grona, w jakiś sposób graficzny je uwypuklał. Np. dyrektor II Gimnazjum lwowskiego Ferdynand Bostel pisał o wiele większe litery niż zwyczajowo, a poszczególne fragmenty podkreślał jeszcze czerwonym kolorem kredki<sup>8</sup>.

Księgi ogłoszeń nie świadczą jedynie o pionowych relacjach władzy na szczeblu decyzyjnym. To swoistego rodzaju utrwalony sposób komunikowania się niewielkiej grupy ludzi, którzy pod kierunkiem dyrektora zarządzali dużo większym zespołem uczniowskim. Wziąwszy pod uwagę, że rzadko który

---

<sup>8</sup> Zob. np. Державний архів Львівської області м. Львів (dalej: DALO), fond 81 Gimnazjum dominikanów we Lwowie; II Państwowe Gimnazjum we Lwowie; Państwowe Gimnazjum im. K. Szajnochy we Lwowie (1818–1939), op. 1, spr. 855, k. 37, 51–52, 61, 68, 79, 81, 84, 86, 89, 91, 100–101.

dyrektor w czasach austriackich „bratał się” z nauczycielami, nie wspominając bliższych kontaktów z uczniami (we wspomnieniach podkreślano strach przed dyrekcją – urzędem, ale i poszczególnymi osobami – dystans i autorytet wynikający z ogromnej władzy nad powierzoną społecznością), to prawdopodobnie nierzadko była to główna forma komunikacji pomiędzy nim a członkami grona. Dostęp do przełożonego był bowiem ograniczony – dużo większy miał jedynie pomocnik kancelaryjny (o ile takowy w szkole był), którym zazwyczaj był wybrany nauczyciel. Dyrektor nadzorował bieżącą pracę szkoły, sprawdzał, kontrolował i pilnował porządku, odpowiadając za całokształt życia danej społeczności. To jego zespolenie się z urzędem podkreślał jeszcze fakt, że większość dyrektorów miała wydzielone mieszkania w budynku gimnazjalnym.

Na potrzeby niniejszego tekstu dokonałem analizy trzech zachowanych i znanych mi ksiąg ogłoszeń. Dwie księgi mieszczą się w Państwowym Archiwum Obwodu Lwowskiego (Державний архів Львівської області). Księga z I Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze obejmuje okres od 1916 do 1921 r.; prowadzona była przez dyrektora Józefa Szafrana<sup>9</sup>. Księga z II Gimnazjum we Lwowie za lata 1917–1919 uzupełniania była przez dyrektora Ferdynanda Bostla. Trzecia z nich, księga I Gimnazjum (później z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie), zapisywana w latach 1906–1920 przez dyrektora dra Michała Jeziernickiego, znajduje się w Państwowym Archiwum Obwodu Iwanofrankowskiego (Державний архів Івано-Франківської області)<sup>10</sup>. Wszyscy twórcy omawianych źródeł byli znanymi pedagogami<sup>11</sup>. W momencie pisania źródeł Bostel i Szafran byli długoletnimi przełożonymi w powierzonych im kierownictwu placówkach. Jeziernicki został mianowany dyrektorem 17 lutego 1906 r., a na emeryturę przeszedł z dniem 1 września 1925 r., zatem analizowana księga prowadzona była niemal przez cały okres jego urzędowania<sup>12</sup>. Co ciekawe, wszyscy objęli przełożenie w podobnym czasie – Bostel kilka miesięcy wcześniej niż

<sup>9</sup> DALO, fond 1262 Zakłady nauczania lwowskiego okręgu szkolnego, opis 58 Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza w Samborze (1839–1939), sprawa 260. Na jego temat zob. T. Pudłocki, *Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze w okresie dyrektury Józefa Szafrana (1904–1914)* [w:] *Galicja – mozaika nie tylko narodowa*, t. IV, red. U. Jakubowska, Warszawa 2017, s. 95–124.

<sup>10</sup> Державний архів Івано-Франківської області (dalej: DAIFO), fond 292 I Stanisławskie Ogólnokształcące Gimnazjum, miasto Stanisławów, op. 1, spr. 166.

<sup>11</sup> Rezygnuję z podawania ich szczegółowych danych biograficznych, gdyż w tekście skupiam się przede wszystkim na księgach ogłoszeń dyrekcji jako źródle historycznym, a nie na biografii twórców wybranych przykładów ksiąg.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum z wykładowym językiem polskim w Stanisławowie za rok szkolny 1905/06*, Stanisławów 1906, s. 36; *Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum Państwowego im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie za rok szkolny 1925/26*, Stanisławów 1926, s. 5.

Jeziernicki, tj. 3 października 1905 r.<sup>13</sup>, a Szafran zaledwie rok wcześniej od Bostla, 28 września 1904 r.<sup>14</sup>

Dyrektorzy zamieszczali w księgach nade wszystko informacje dotyczące codziennych „bolączek” życia szkoły. Wśród dominujących informacji są: rozkłady zajęć i liczne ich naruszenia, a więc zastępstwa, przydziały i zamiana sal szkolnych, godziny wolne z powodu chorób nauczycieli itd. Dominują ilościowo też daty i godziny konferencji nauczycielskich oraz regularnych spotkań z rodzicami. Często natknąć się można na omawianie lub wyjaśnianie poleceń płynących z organu prowadzącego, tj. Rady Szkolnej Krajowej. Te dotyczyły przeróżnych form życia szkoły: od przenosin służbowych nauczycieli, organizacji egzaminów maturalnych, po prawa lub obowiązki uczniowskie. W przypadku tych ostatnich dyrektorzy przypominali nauczycielom o nowych przepisach dotyczących podopiecznych czy podawali ich wykładnię (np. zmieniające się przepisy umożliwiające staranie się o zwolnienie z czesnego, terminy składania opłat szkolnych i konsekwencje wypływające z ich nieuiszczenia). Najwięcej uwag odnosi się do uczniowskich problemów z dyscypliną czy przechodzeniem z klasy do klasy. Informowano także o losach uczniów, zwłaszcza tych, którzy zdecydowali się z różnych powodów szkołę opuścić dobrowolnie lub zostali skreśleni z listy pobierających naukę w danym zakładzie.

Nauczyciele mieli być obeznani na bieżąco w poszczególnym okresie roku szkolnego z potrzebną wiedzą i interpretacją prawa szkolnego, bo to na nich spoczywał obowiązek uczulenia podopiecznych na to, co w danym dniu lub tygodniu dyrekcja od nich chciała – księgi nie były dostępne dla uczniów. Dobrym przykładem jest ogłoszenie dyrektora Jeziernickiego z 26 września 1906 r.: „Wzywa się uczniów, aby podczas przerw opuszczali sale szkolne i otwierali okna dla przewietrzenia sal. Obowiązek ten ciąży przede wszystkim na uczniach pełniących inwigilację w klasie podczas przerw. Dalej zakazuje się uczniom urządzania gonitw po schodach i po boisku podczas przerw i wspinania się po murach dziedzińca. Niestosujący się do tego zakazu uczniowie będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności”<sup>15</sup>.

W każdym aspekcie życia społeczności szkolnej miał panować porządek i dyscyplina, nawet w czasie wolnym i przeznaczonym na rekreację i nabranie sił. Były one regulowane całym systemem zakazów i nakazów. Odpowiednie zachowanie obowiązywało także przed przyjściem do gimnazjum. Dyrektor

---

<sup>13</sup> *Jahresbericht des k.k. zweiten Obergymnasiums in Lemberg veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1906*, Lemberg 1906, s. 34.

<sup>14</sup> *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze za rok szkolny 1905*, Sambor 1905, s. VI; *Sprawozdanie Dyrekcji c.k. III Gimnazjum im. cesarza Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1905*, Lwów 1905, s. 1. Zob. szerzej: T. Pudłocki, *Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze...*, s. 95–124.

<sup>15</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 6.

Jeziernicki prosił o przypomnienie uczniom, że nie wolno im zbyt wcześnie gromadzić się przed główną bramą budynku i hałasować. Gmach szkolny był dla nich otwierany dopiero piętnaście minut przed rozpoczęciem nauki. Chłopcy mieli też zakaz opuszczania budynku podczas przerw i wychodzenia na ulicę<sup>16</sup>. W podobnym tonie pisał 12 października 1918 r. do wychowawców klas w II Gimnazjum lwowskim dyrektor Bostel: „Wszystkich Panów Kolegów upraszam ponownie, ażeby zechcieli z całą stanowczością wystąpić przeciw używaniu przez uczniów ziaren słonecznika i owoców w łupinach, którymi zaśmiecają klasy, korytarze, schody, wychodki. Proszę zwrócić na to baczną uwagę, ażeby ten nieporządek raz ustał. Ponieważ w niektórych klasach oraz wychodkach niektórych klas od dłuższego czasu stale znajdują się śmieci i nieporządek, będę zmuszony Panów Gospodarzów tych klas wezwać do wyjaśnienia przyczyny tego stanu”<sup>17</sup>.

Oczywiście, skoro tego typu upomnienia były zapisywane i notabene często się powtarzały, świadczy to o tym, że uczniowie jako młodzi, pełni energii ludzie, nierzadko z młodzieńczej przekory wielokrotnie je naruszali. Przykładowo już 6 grudnia 1906 r. dyrektor Jeziernicki na nowo upominał nauczycieli, by przypomnieli młodzieży o zakazie biegania po boisku szkolnym, a także rzucania kamieniami, grudkami ziemi i śniegiem<sup>18</sup>. Analiza jego zapisów potwierdza, że robił to regularnie. Interesujące jest to, że gmach szkolny był miejscem, do którego dostęp wychowankom bardzo limitowano. Przykładowo 4 lipca 1907 r. dyr. Jeziernicki zanotował: „Każdy uczeń po otrzymaniu świadectwa musi bezzwłocznie opuścić klasę i budynek szkolny. Zatrzymywanie się po korytarzach lub przed budynkiem szkolnym i wyprawianie krzyków i hałasów jest bezwarunkowo zabronione. W sobotę rano będą mogli uczniowie nabyć u tercjana zakładu po cenie 70 hal.[erzy] za egzemplarz, drukowane Sprawozdanie dyrekcji”<sup>19</sup>.

Skoro dyrektorzy straszili odpowiedzialnością za niewłaściwe formy zachowania się poza szkołą, to i te musiały być nie tak rzadkie. Zapisywano w księgach, że dyrektorzy widzieli włóczących się po ulicach uczniów, przesiadujących w godzinach wieczornych po zakazanych lokalach, palących papierosy, tłoczących się na chodnikach i natrętnie obserwujących przechodniów, za co groziły występny określone konsekwencje. To nieustanny temat pojawiający się w wielu innych źródłach przez wiele lat<sup>20</sup>. Jeszcze su-

<sup>16</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 8.

<sup>17</sup> DALO, fond 81, op. 1, spr. 855, k. 68.

<sup>18</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 16.

<sup>19</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 34.

<sup>20</sup> Temat niewłaściwego zachowania się uczniów należał do ulubionych w ówczesnej prasie czy czasopiśmiennictwie fachowym. Sprawozdania dyrektorów szkół średnich lwowskich też zawierają sporo narzekań w tym zakresie. Zob. np. T. Pudłocki, *Pozorna stabilizacja...*, s. 245–248.



rowsze kary mogły spotkać tych, którzy uczęszczali na zabawy taneczne czy zebrania partyjne – dyr. Jeziernicki w październiku 1906 r. przestrzegał uczniów klas starszych, że był ostrzegany przez stanisławowską policję, iż jego podopieczni uczęszczali na spotkania socjalistów i syjonistów<sup>21</sup>. Informacje zawarte w księgach dotyczą zatem nie tylko form wymaganych, ale niepożądanych czy zakazanych – niedopuszczalnych z punktu widzenia prawa oświatowego, które jednak zdarzały się pewnej grupie młodzieży. Pokazują przy okazji ścisłą współpracę dyrekcji szkół z miejscowymi posterunkami policji i urzędnikami starostwa odpowiedzialnymi za przestrzeganie prawa i pilnowanie porządku publicznego.

Księgi ogłoszeń pełne są też nawoływań do nauczycieli, by poważnie traktowali swoje obowiązki dotyczące nadzorowania zachowania wychowanków zarówno w klasach, na korytarzach szkolnych, jak i w dniach wolnych. Co więcej, uczulali poszczególne osoby do regularnego oddawania wymaganych od nich dokumentów (np. sprawozdań z przeprowadzonej w danym okresie nauki szkolnej), czy uzupełnienia odpowiednich podpisów pod złożoną dokumentacją. Powtarzalność tych apeli świadczy o tym, że nauczycielom zdarzało się zalegać z dokumentacją i różnie podchodzić do wypełniania nałożonych na nich obowiązków. Niekiedy dyrektorzy wzywali na piśmie poszczególne osoby z grona do stawienia się u siebie w gabinecie. Prawdopodobnie nie zawsze w czasie dnia nauki przełożeni mieli kontakt ze wszystkimi nauczycielami – zapewne łatwiej było im przekazać niektóre informacje na piśmie niż szukać wybranych osób.

Księgi zawierają także liczne informacje wynikające z porządku roku szkolnego, ale i kalendarza naturalnego. Na przykład przypominano o godzinach przestawiania zegarków z czasu letniego na zimowy i odwrotnie. Dyrektor Bostel w kwietniu 1918 r. prosił kolegów o wyrozumiałość wobec spóźniających się uczniów, którzy mogli nie przesunąć zegarków na czas. Równocześnie ostro ganił przedłużanie przez uczących lekcji i prowadzenie ich już po terminie przeznaczonym na przerwę. Uczulał, że nauczyciele „pozbawiają tym samym uczniów czasami i połowy, albo nawet całej pauzy, która ma służyć do wytchnienia i nabrania sił do następnych lekcji. Skrócenie pauzy pozbawia uczniów koniecznego wypoczynku, wskazanego higieną szkolną oraz przyczynia się do tego, że na następnej lekcji nie mogą uczniowie iść za tokiem nauki z taką samą uwagą i skupieniem, jakich każdy nauczyciel wymagać musi”<sup>22</sup>. Przypomniał przy tym obowiązujące godziny lekcji i przerw szkolnych, podkreślając, że „czasu oznaczonego przekraczać nie wolno”<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 8.

<sup>22</sup> DALO, fond 81, op. 1, spr. 855, k. 34–35.

<sup>23</sup> DALO, fond 81, op. 1, spr. 855, k. 35.

Biorąc pod uwagę rolę religii katolickiej (bez względu na wyznanie, ła-cińskie czy greckie), w ówczesnym systemie szkolnym księgi pełne są danych dotyczących porządku nabożeństw, terminów wygłaszanych egzort i rekolekcji, obowiązku przystępowania do poszczególnych sakramentów czy nakazu odnotowywania wyznania uczniów niemal przy każdej inicjatywie szkolnej. Co więcej, można znaleźć w nich bardzo szczegółowe zapisy, którzy nauczyciele i w jakich godzinach pilnowali uczniów w kościele, cerkwi i synagodze – pośrednio są to informacje dotyczące wyznania poszczególnych osób, gdyż nie zmuszano np. żydów, by uczęszczali do kościoła i pilnowali uczniów-katolików. Ze względu na liczne święta religijne, które wpływały na okresy nauki i czasu wolnego, księgi pełne są dat, kiedy wyznawcy danego obrządku nie muszą uczęszczać na zajęcia szkolne, a kiedy znów wszyscy zwolnieni są od nauki. Dyrektorzy przestrzegali niemal każdorazowo jedynie przed samowolnym wydłużaniem czasu wolnego, co podobno zdarzało się uczniom. Przypomina-no równocześnie zatem o konsekwencjach płynących z takiej samowoli.

Księgi, jak już kilkakrotnie zaznaczyłem, to dobre źródło do pokazania mechanizmów funkcjonowania szkolnictwa średniego w Galicji u schyłku okresu autonomicznego. Przynoszą m.in. dużo informacji o rozkładzie zajęć. Ze względu na to, że każde gimnazjum i szkoła realna miały obowiązek udzielania nauki przedmiotów nadobowiązkowych, można się z ksiąg dowiedzieć, jak system wyboru wyglądał w praktyce. Z lektury wynika, że dyrekcje uczu-ły w każdym roku wychowawców klas (tzw. gospodarzy) na obowiązek przypominania uczniom o możliwości zapisywania się na zajęcia nadobowiązkowe – podając ich rodzaje i wymiar godzin przyznanych przez organ prowadzący, tj. Radę Szkolną Krajową. Dyrektor Jeziernicki w Stanisławowie 6 wrześ-nia 1906 r. przypominał, że „uczniowie, którzy raz zapisali się na naukę przedmiotów nadobowiązkowych, muszą na nią pilnie i regularnie uczęszczać przynajmniej przez jeden rok. Gdyż lekkomyślne opuszczanie nauki przed-miotów nadobowiązkowych będzie surowo karane i może narazić opieszałego ucznia na złą cenzurę z obyczajów i pilności<sup>24</sup>”. To, że uczniowie rozmaicie podchodzili do uczęszczania na te przedmioty, świadczą zapisy z późniejszych miesięcy i kolejne powtarzające się monity dyrektora<sup>25</sup>.

Pod koniec każdego roku w księgach pojawiają się przypomnienia o od-dawaniu przez uczniów książek do biblioteki szkolnej i konsekwencjach wy-nikających z ich zniszczenia czy zgubienia. Ze źródła wynika, że np. w I Gim-nazjum w Stanisławowie uczeń, który nie odkupił książki, miał obowiązek zwrócić szkole jej równowartość finansową, w przeciwnym razie odmawiało mu się wydania świadectwa ukończenia klasy i wpisu do klasy wyższej. Ro-

<sup>24</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 2.

<sup>25</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 20–21.

dzice tych uczniów, którzy nie oddawszy książek przestali uczęszczać do szkoły, mieli być obciążeni finansowo kwotą ich wartości rynkowej<sup>26</sup>.

Wbrew temu, co napisałem w początkowych uwagach, księgi ogłoszeń rejestrują również wydarzenia niecodzienne czy odświętne. Pokazują je jednak inaczej niż inne źródła, nie z punktu widzenia odświętności, ale działania systemu ich organizacji. Można wyczytać w nich planowaną realizację nadzwyczajnych wydarzeń w roku szkolnych, zatem oczekiwany przebieg, detalicznie wyliczony co do najdrobniejszego szczegółu. Dowiedzieć się z nich można, gdzie, o jakiej godzinie, jacy uczniowie (podział wyznaniowy) i które klasy miały się zebrać przed rozpoczęciem inicjatywy; kto miał sprawować w danym przedziale czasowym nad młodzieżą nadzór, czego się oczekiwało od chłopców (określone wzorce zachowań i postaw). Jeżeli dana impreza była biletowana, podawano datę wykupu biletów i osobę odpowiedzialną za ich sprzedaż. Wyraźnie zaznaczano też obszar w salach, gdzie poszczególne klasy mogły zajmować miejsce przeznaczone tylko dla nich. Dotyczyło to uroczystości państwowych, narodowych czy kościelnych. Odnotowywano także daty śmierci i pogrzebów członków grona nauczycielskiego czy zgonu niektórych, zwłaszcza wybijających się podopiecznych.

Uczniowie nawet w czasie świąt i sytuacji niecodziennych (wyjście na odczyt, na prelekcję poza szkołę, udział w wycieczce szkolnej czy turnusach wakacyjnych organizowanych przez nauczycieli) traktowani są w księgach jako przedmioty wypełniające polecenia – działające w określonym czasie i przestrzeni, niczym żołnierze na polu manewrowym lub trybiki w maszynie. Nawet jeżeli niektóre inicjatywy „polecane są uwadze” podopiecznych, to i tak powinni oni wziąć w nich udział – język pisania o uczniach i większa troska o ich potrzeby zmieniają się dopiero w zapisach z okresu wojny. Zapis dyrektora Jeziernickiego z 10 czerwca 1918 r. świetnie oddaje ten trend: „Dyrekcja zwraca uwagę uczniów, aby czas długich ferii letnich poświęcili nie tylko odpoczynkowi i rozrywkom, lecz by starali się również powtórzyć i pogłębić materiał naukowy”<sup>27</sup>. Uczniów uczuła się, poucza, poleca się im pod rozwagę, a nie nakazuje, jak to było przez lata.

Nauczyciele jawią się w księgach niczym oficerowie odpowiedzialni za błędne wypełnianie poleceń i rozkazów – w księgach nie ma miejsca na dyskusję czy niepewność; można jedynie swoim podpisem potwierdzić gotowość przyjęcia na siebie nowych zobowiązań. To porównanie do życia i drylu wojskowego nie jest przypadkowe. Ogromna hierarchizacja, pionowy układ zależności, dystans w życiu codziennym i w sposobie odnoszenia się oraz obowiązkowe mundur (dla uczniów i podczas galówek dla grona nauczycielskiego) to tylko nie-

<sup>26</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 30.

<sup>27</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 267.

które z przykładów wzorowania ówczesnego szkolnictwa na systemie militarnym<sup>28</sup>. Niektórzy dyrektorzy żądali także od nauczycieli, by w księdze zapisywali adresy wakacyjnych miejsc swego pobytu. Wynikało to z zarządzenia, że nauczyciel zawsze i wszędzie miał być do dyspozycji swego przełożonego. Nie wszystkie księgi mają takie dane, ale np. dzięki skrupulatności dyrektorów Szafrana i Bostla można było podać podstawowe miejsca odpoczynku poszczególnych członków grona nauczycielskiego w I Gimnazjum w Samborze i II Gimnazjum we Lwowie. Z tych zapisków okazuje się, że większość z nich spędzała wakacje w mieście lub w najbliższej okolicy. Ci, jak pisał np. latem 1916 r. dyrektor Szafran, proszeni byli, „ażeby dali baczenie na zachowanie się uczniów i ażeby sobie nawet notowali wykroczenia niezgodne z dobrym wychowaniem”<sup>29</sup>. Z kolei dyrektor Bostel przypominał 28 lutego 1918 r., że: „Podczas przerwy [w nauce] mają wszyscy Panowie obowiązek codziennie zjawić się w kancelarii dyrekcji celem przyjęcia do wiadomości ewentualnych zarządzeń Władz szkolnych, przeprowadzenia egzaminów lub wykonania poleconych prac”<sup>30</sup>.

Nie wszędzie jednak zapisy odnoszą się tylko do systemu nakazów i zakazów. Niekiedy, zwłaszcza w przypadku uczniów wyróżniających się w nauce, dyrektorzy uczulali grono uczących na rozmaite problemy, z jakimi borykali się podopieczni. Przykładowo w takich słowach dyrektor J. Szafran w maju 1916 r. charakteryzował problemy zdrowotne jednego z chłopców: „Tadeusz Hassmann, który od dłuższego czasu z nakazu lekarskiego nie chodził do szkoły, 8/5 do szkoły przyjdzie, ale – również z polecenia lekarskiego – musi mieć swobodę wyjścia z klasy, gdy dostanie zawrotu głowy. Dłuższą jego nieobecność usprawiedliwiono najwiarygodniej. Do kościoła może chodzić o tyle, o ile znajdzie dla siebie ławkę do siedzenia; klęczeć mu zabroniono. Prawdopodobnie około 20/6 będzie musiał pojechać np. do Zakopanego”<sup>31</sup>.

Zapis ten, jak i inne z czasów I wojny światowej, pokazuje, że w tym czasie status uczniów – młodych ludzi, traktowanych jako dobro narodu, których wielu zginęło w czasie działań wojennych – bardzo wzrósł. O ile przed wojną w prasie nieustannie narzekano na dopuszczanie do szkół średnich zbyt dużo młodzieży, o tyle w czasie wojny tego typu utyskiwania zupełnie znikły. Sposób pisania o uczniach i ich problemach przez dyrektorów w księgach jeszcze tę tezę wzmacnia.

Powtarzalność wielu informacji w zapisach cyklicznych powoduje, że księgi ogłoszeń nie są źródłem, po które do tej pory sięgano. Rutynowość i detaliczność zapisów, niekiedy przy ich zwięzłości nie powinny jednak odstręczać ba-

<sup>28</sup> Zob. szerzej: M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1998, s. 129–190.

<sup>29</sup> DALO, fond 1262, opis 58, spr. 260, k. 3.

<sup>30</sup> DALO, fond 81, op. 1, spr. 855, k. 76.

<sup>31</sup> DALO, fond 1262, opis 58 spr. 260, k. 1.

daczy. Przy żmudnej lekturze da się bowiem uchwycić też zmienność czasów, w których przyszło funkcjonować danym społecznościom szkolnym. Przykładowo w czasie I wojny światowej księgi pełne są wiadomości dotyczących organizacji procesu nauczania w warunkach po przejściu frontu (zajmowanie gmachów na cele wojskowe, skrócone plany nauczania, brak pomocy naukowych czy nagłe przerwy w nauce z powodu braku opału czy panujących chorób zakaźnych), stosunku do służby wojskowej czy udziału członków społeczności szkolnej w pożyczkach wojennych albo kwestach. Dyrektorzy informowali też uczniów i nauczycieli o możliwościach uzyskania poszczególnych towarów po niższych cenach. Dyrektor Szafran szczegółowo pisał także o przerobionym materiale przez poszczególnych nauczycieli w danych klasach i obowiązku jego nadrobienia w najbliższym czasie. O ile do 1918 r. dominują zapisy o licznych nabożeństwach i rocznicach domu cesarskiego, to w okresie późniejszym są to przykłady akcji patriotyczno-państwowych potwierdzających wierność państwu polskiemu.

Bezpośrednich odprysków skutków wojny w księgach nie ma. W czasie wojny polsko-ukraińskiej, kiedy Sambor znajdował się w rękach Ukraińców, dyrektor Szafran zapiski prowadził po ukraińsku; ograniczał się jednak do podawania jedynie niezbędnych informacji, jak zastępstwa i czas wolny od nauki. Część zapisów zanotował ktoś inny<sup>32</sup>. Dyrektor Jeziernicki w zajętych przez wojska ukraińskie Stanisławowie informacji udzielał gronu w księdze po polsku, ale jego uwagi są niezmiernie starannie formułowane. Raczej nieustannie apelował do nauczycieli o spokój i rozagę uczniów względem władz i żołnierzy ukraińskich, pośrednio dając do zrozumienia czytającym, że odpowiadają za młodzież i powinni ją odciągać od niepotrzebnego ryzykowania zdrowia czy życia w warunkach trwania wojny<sup>33</sup>. Prawdopodobnie i dla niego te aluzje skończyły się odsunięciem od kierowania szkołą, gdyż ostatni zapis jego charakterem pisma pochodzi z połowy grudnia 1918 r. Następnie przez pół roku bardzo pobieżne notatki po ukraińsku prowadził ktoś inny. Jeziernicki na nowo zaczął prowadzić zapisy w księdze od 14 października 1919 r., informując o tym, że dwa dni później rozpoczyna się nowy rok szkolny<sup>34</sup>. Bezpośrednich śladów wojny polsko-ukraińskiej trudno też doszukać się w księdze ogłoszeń II Gimnazjum lwowskiego. Jednak 22 listopada 1918 r. dyrektor Bostel, prawdopodobnie świadomy znaczenia okresu, który udało mu się przeżyć, wystosował interesujące wezwanie do nauczycieli: „Wszystkich Panów Kolegów proszę uprzejmie o zbieranie i ofiarowanie naszemu Zakładowi dzienników, jakie w okresie od 1–21 listopada 1918 wyszły we Lwowie w języku polskim, niemieckim, ruskim

<sup>32</sup> DALO, fond 1262, opis 58 spr. 260, k. 54–55.

<sup>33</sup> Zob. np. DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 271–272.

<sup>34</sup> DAIFO, fond 292, op. 1, spr. 166, k. 274–275.

i żydowskim (żargon)<sup>35</sup>, po czym zanotował jeszcze: „Pożądane są i późniejsze numery 22–30/11”<sup>36</sup>. Apel ponowił 26 grudnia 1918 r.<sup>37</sup> Prośby te wynikały z zainteresowań naukowych Bostla, który był znanym historykiem zajmującym się też historią szkolnictwa<sup>38</sup>.

\* \* \*

Księgi ogłoszeń to źródła, które mają ogromny potencjał poznawczy do badań nad dziejami szkolnictwa w I połowie XX w. Pozwalają bowiem odtworzyć realia funkcjonowania szkół w ich najbardziej prozaicznych aspektach, a zatem to wszystko, co stanowiło tak nieodłączną, a momentami wręcz nudną część szkolnej codzienności, że jej śladów próżno szukać w innych źródłach. Z drugiej strony warto pamiętać, że z ksiąg wypisywanych przez dyrektorów konkretnej szkoły mogą skorzystać również ci historycy, którzy próbują popatrzeć szerzej na ówczesną rzeczywistość oświatową – nie tylko badacze danych społeczności szkolnych. Zawierają bowiem wiele informacji typowych dla badanego systemu szkolnego. Umożliwiają uchwycić relacje między poszczególnymi grupami i przykłady ich postępowania, interpretację przepisów, organizację czasu pracy i okresów odpoczynku, system wzorców nakazanych i zabranianych. Na ich podstawie można wyczytać wiele informacji dodatkowych, np. stałość lub zmienność obowiązywania poszczególnych ustępów prawa szkolnego czy też wysokość opłat za szkolne „usługi”. Wiedza, którą wnoszą księgi, stanowi zatem doskonale uzupełnienie tego, co przynoszą inne źródła – wypełniają te luki w przestrzeni badawczej, które w dużej mierze wydawały się do tej pory nieuchwytnie.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Державний архів Івано-Франківської області (DAIFO):

– fond 292 I Stanisławowskie Ogólnokształcące Gimnazjum, miasto Stanisławów, op. 1, sprawa 166.

Державний архів Львівської області м. Львів (DALO):

– fond 81 Gimnazjum dominikanów we Lwowie; II Państwowe Gimnazjum we Lwowie; Państwowe Gimnazjum im. K. Szajnochy we Lwowie (1818–1939), op. 1, spr. 855.

<sup>35</sup> DALO, fond 81, op. 1, spr. 855, k. 72.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> Tamże, k. 78.

<sup>38</sup> Zob. szerzej: B. Łuczyńska, *Bostel Ferdynand (1860–1935)* [w:] *Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, red. A. Meissner, W. Szulakiewicz, Toruń 2008, s. 120–122.

– fond 1262 Zakłady nauczania lwowskiego okręgu szkolnego, opis 58 Państwowe Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza w Samborze (1839–1939), spr. 260.

### Źródła drukowane

- Jahresbercht des k.k. zweiten Obergymnasiums in Lemberg veröffentlicht am Schlusse des Schuljahres 1906*, Lemberg 1906.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. III Gimnazjum im. cesarza Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1905/06*, Lwów 1905.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze za rok szkolny 1905*, Sambor 1905.
- Sprawozdanie Dyrekcji c.k. Gimnazjum z wykładowym językiem polskim w Stanisławowie za rok szkolny 1905/06*, Stanisławów 1906.
- Sprawozdanie Dyrekcji I Gimnazjum Państwowego im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie za rok szkolny 1925/26*, Stanisławów 1926, s. 5.

### Opracowania

- Bogucka M., *Życie codzienne – spory wokół profilu badań definicji*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, z. 3, s. 247–253.
- Foucault M., *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1998.
- Frycie S., *Sprawozdania szkolne polskich gimnazjów w Galicji [w:] Z tradycji kulturalnych Rzeszowa i Rzeszowszczyzny. Księga Pamiątkowa dla uczczenia X-lecia Rzeszowskiego Oddziału Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza*, red. S. Frycie, S. Reczek, Rzeszów 1966, s. 271–284.
- Gajek-Toczek M., *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2011, t. 14, nr 2 [19], s. 212–224.
- Gajek-Toczek M., *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2010, t. 13, nr 40, s. 349–358.
- Galek C., *Szkoła i nauczyciel w II połowie XIX wieku na północno-wschodnich terenach Monarchii Austro-Węgierskiej w polskiej literaturze pamiątkarskiej i beletrystycznej*, Zamość 2012.
- Grabowska-Pieńkosz D., *Zapisani w pamięci. Nauczyciele zaboru austriackiego w literaturze pamiątkarskiej*, Toruń 2016.
- Horbowski A., *Sprawozdania szkolne gimnazjów galicyjskich [w:] Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 211–219.
- Jagustyn A., *Źródła drukowane do dziejów szkolnictwa w Galicji w wybranych bibliotekach i archiwach Polski południowo-wschodniej [w:] Z dziejów oświaty w Galicji*, red. A. Meissner, Rzeszów 1989, s. 297–310.
- Łapot M., *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie 1772–1939*, Częstochowa 2016.
- Łuczynska B., *Bostel Ferdynand (1860–1935) [w:] Słownik biograficzny polskiej historii wychowania*, red. A. Meissner, W. Szulakiewicz, Toruń 2008, s. 120–122.
- Meissner A., *Zofia Strzałkowska (1861–1923) – działaczka niepodległościowa i organizatorka szkolnictwa żeńskiego we Lwowie [w:] Człowiek, idea, dzieło. Prace dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. B. Jędrychowska, Wrocław 2013, s. 105–120.
- Moklak J., *Hałyczyna contra Galicja. Ukraińskie szkolnictwo średnie i wyższe w debatach Sejmu Krajowego galicyjskiego 1907–1914*, Kraków 2013.
- Pudłocki T., *Blask szarości... Życie codzienne w I Państwowym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu w latach 1918–1939*, Przemyśl 2004.

- Pudłocki T., *Czy na pewno starzy? Obraz profesorów i nauczycieli szkół średnich Galicji z drugiej połowy XIX wieku i początku XX stulecia w oczach ich uczniów* [w:] *Ludzie starzy w rodzinie i społeczeństwie na ziemiach polskich od XVIII do XX wieku (na tle porównawczym)*, t. II: *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szware, Warszawa 2015, s. 325–337.
- Pudłocki T., *Dzienniki i tygodniki jako źródło badań nad oświatą. W poszukiwaniu alternatywnych spojrzeń na szkolnictwo średnie Galicji w dobie autonomii* [w:] *Addenda do dziejów oświaty. Z badań nad prasą XIX i początków XX wieku*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2013, s. 57–63.
- Pudłocki T., *Gimnazjum im. Arcyksiężniczki Elżbiety w Samborze w okresie dyrektury Józefa Szafrana (1904–1914)* [w:] *Galicja – mozaika nie tylko narodowa*, t. IV, red. U. Jakubowska, Warszawa 2017, s. 95–124.
- Pudłocki T., „*Grono nauczycielskie już nie jest tak zharmonizowane jak było dawniej*” – *środowno profesorów debickiego gimnazjum przed I wojną światową* [w:] *Prowincja galicyjska wokół I wojny światowej. Konteksty, porównania, przykłady*, red. T. Pudłocki, A.S. Więch, Przemyśl 2014, s. 9–21.
- Pudłocki T., *Na rozstaju wzorców i pragnień – życie codzienne uczniów I gimnazjum w Przemyślu na początku XX wieku* [w:] *Virtuti et ingenio. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Julianowi Dybcowi*, red. A. Banach, Kraków 2013, s. 431–447.
- Pudłocki T., *Pozorna stabilizacja... Lwowskie szkoły średnie na drodze do wznowienia nauki latem i jesienią 1915 roku* [w:] *Galicja. Studia z dziejów społeczno-gospodarczych*, red. M. Baczkowski, T. Kargol, Kraków 2017, s. 229–250.
- Pudłocki T., *Rola religii w życiu codziennym społeczeństw gimnazjalnych na przykładzie szkół średnich Przemyśla w latach 1867–1939* [w:] *Карпати: людина, етнос, цивілізація*, Вип. 3, Івано-Франківськ 2011, s. 59–68.
- Pudłocki T., *Stan i potrzeby badań nad dziejami I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu*, „Rocznik Przemyski” 2004, t. 40, z. 4: *Historia*, s. 65–84.
- Rędziński K., *Szkolnictwo galicyjskie na uchodźstwie wojennym (1914–1918)*, Częstochowa 2008.
- Sanojca K., *Działalność pedagogiczna właścicieli lwowskich prywatnych szkół męskich – Jana Niemca i Mieczysława Kistryna* [w:] *Wokół problemów edukacji... Księga pamiątkowa dedykowana Pani profesor Grażynie Pańko z okazji 40-lecia Zakładu Dydaktyki Historii i Wiedzy o Społeczeństwie w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. J. Wojdon, B. Techmańska, Wrocław 2012, s. 61–72.
- Sanojca K., *Kobiety jako organizatorki prywatnego szkolnictwa we Lwowie. Z dziejów jednej szkoły* [w:] *Edukacja – Kultura – Społeczeństwo*, red. G. Pańko, M. Skotnicka-Palka, B. Techmańska, t. 1: *Edukacja*, Wrocław 2013, s. 181–186.
- Sanojca K., *Od zmierzchu monarchii austriackiej do narodzin Rzeczypospolitej – życie codzienne polskiej szkoły średniej w Galicji u progu niepodległości (1914–1918)* [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 355–365.
- Sanojca K., *Właściciele prywatnych szkół średnich we Lwowie (1895–1939)* [w:] *Львів: місто – суспільство – культура. Збірник наукових праць*, том 8, частина 2: *Культура, освіта, наука, церква*, red. O. Arkuša, O. Винниченко, M. Мудрий, „Вісник Львівського університету. Серія історична. Спеціальний випуск”, Львів 2012, s. 368–377.
- Siudut G., *Cesarско-królewskie gimnazja państwowe miasta Lwowa na drodze transformacji w gimnazja państwowe Polski Niepodległej 1914–1922*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2013, t. 63, s. 187–211.
- Stinia M., *Od właścicieli szkoły do bohaterki skandalu, czyli lwowska działalność Fanny Ditner*, „Rocznik Przemyski” 2017, t. 53, z. 1 (20), s. 49–60.



- Stinia M., *Początki działalności prywatnego gimnazjum męskiego w Jaworowie w sprawozdaniach powizytacyjnych krajowego inspektora szkół Rady Szkolnej Krajowej Franciszka Majchrowicza*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 3: *Historia*, s. 195–201.
- Stinia M., *Rola i znaczenie średniego szkolnictwa prywatnego w Galicji 1867–1914* [w:] *Historia wychowania. Misja i edukacja*, seria: *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 20, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008, s. 115–131.
- Stinia M., *Rola społeczeństwa galicyjskiego jako organizatora średniego szkolnictwa prywatnego w okresie autonomii* [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 133–144.
- Thomas K., *Sprawozdania gimnazjalne z Drohobycza jako źródło do badań wielokulturowości miasta galicyjskiego* [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaskilniak, t. 3, Rzeszów 2011, s. 65–73.
- Wodzińska I., „Czy gimnazjum realne jest dla kobiet konieczne?”. *Przyczynek do historii Prywatnego Gimnazjum Żeńskiego w Rzeszowie w latach 1910–1914* [w:] *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich. Wybrane zagadnienia*, red. T. Pudłocki, K. Sierakowska, Warszawa 2013, s. 101–108.
- Ганусин О., „Наука й забава белася колегіяльна найбольшім парядку”: з історіі побыту та дозвілля львівських гімназистів кінця XIX – початку XX століття [w:] *Lwów. Miasto – społeczeństwo – kultura*, t. 9: *Życie codzienne miasta. Studia z dziejów miasta*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2014, s. 190–200.

### **Headmaster's announcement books as a source of the history of everydayness in the Galician middle school at the beginning of the 20<sup>th</sup> century**

#### *Summary*

The author discusses the usefulness of the headmaster's announcement books as a source of the history of everydayness in a Galician middle school at the beginning of the 20<sup>th</sup> century. These types of sources so far have been beyond the scope of interest for historians of education. They allow the recreation of many fleeting elements of school reality, so trivial and common that they were not reflected in other sources. The author uses books preserved from middle schools in Lviv, Sambor and Stanisławów in order to prove that the thesis that such sources can be useful, at the same time offering their description.

**Key words:** headmaster's announcement books, middle school, Galicia, everydayness, Sambor, Lviv, Stanisławów